

[Dodano 14.02.2019r.]

Styczeń to niestety kolejny miesiąc gdzie obserwowaliśmy u Natalii wzrost napięcia wynikający z jednej strony z silniejszego poczucia głodu (niestety ale wyraźnie widzimy, że nasiliło się to, co zresztą opisaliśmy w grudniu) ale także z nieradzenia sobie przez nią w różnych sytuacjach społecznych zarówno w szkole jak i poza nią. Niestety ale sprawdzają się opowieści innych rodziców iż w szkole oraz na etapie dojrzewania pojawiają się nowe wyzwania w obszarze emocjonalnym u naszych dzieci. Może to się różnie przejawiać. W naszym przypadku przejawia się to przede wszystkim nasileniem występowania trudnych zachowań (natręctw) takich jak: wkładanie do uszu czy nosa różnych rzeczy, czy bardzo intensywnego strzelania stawami rąk i nóg. Do tego dokłada się jeszcze problem ze snem. W tym aspekcie nie jesteśmy jednak pewni z czego to wynika, jednakże zaobserwowaliśmy iż Natalia ma coraz większe problemy ze snem i budzi się w ciągu nocy co najmniej dwa trzy razy, w tym około 4 nad ranem nie może już usnąć. Nie ukrywamy że na pewno też wpływa to negatywnie na jej funkcjonowanie w ciągu dnia.

Podsumowując ten miesiąc niestety ale nie należał do najłatwiejszych, pojawiło się sporo nowych wyzwań, w kolejnych miesiącach będziemy pisać czy udało nam się z nimi jakoś uporać.